KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Stycznia. — Rok 1842. Niedziela. № 2. Jutro, ŚŚ. Daniel i Genowefa. Wschód sł: g. 8, mi: 5, Zach: g. 3, mi: 58.

Wczoraj w Kościele XX. *Piiarów* śpiewano Mszą Pasterską J. *Krogulskiego*.

Nieustannie sprzyiała pogoda przy kilkastopniowym mrozie, przez cały dzień wczorajszy, rozpoczynaiący Rok nowy; co wróży stałą pomyślność. Składano powinszowania we wszystkich domach. Przyiemność dnia wczorajszego pomnożył świetny wieczór u JOO. Xtwa Jchmość Warszawskich, na którym znajdowali się znakomite Osoby płci obiej. W sali karmazynowej pokoiów zamkowych tańce rozpoczęli polonezem, Xiężna Jejmość z Rzecz: Tajnym Radcą Hrabią *Walewskim*, a Xiążę z iego Małżonką. Zabawa trwała do północy.

W przekonaniu, że uczyniemy przysługę ogółowi obznajmiaiąc Publiczność z fabrykami i zakładami, oraz rodzaiem fabrykatów w nich wyrabianych, w tym celu zamieszczać będziemy *po krótce* wiadomości tego przedmiotu dotyczące. Fabryka kwiatów sztucznych Franciszka *Krumholtz* w Warsza: przy ulicy Koźlej Nro 424, wyrabia bukiety, girlandy i t. p. do ubioru Dam w porze letniej i zimowej, na wzór naturalnych i fantazyjne, oraz różne owoce dokładnie kształt i kolory naturalnych naśladuiące; można ie widzieć i nabyć w składzie tej fabryki w domu Nro 425 na Krak: Przedm:; ceny są nader przystępne. Zabawek dziecinnych z massy papierowej, drzewa, tektury i t. p., fabryka Gotlieba *Laskiego* przy ulicy Senat: Nro 460; skład w sklepie w tymże domu. Figurki różnego szczepu w ubiorach różnych narodów, zwierzęta swojskie i zamorskie, ubiory wojskowe, domki wiejskie i mnóstwo przedmiotów interesuiących w zmniejszonym kształcie; przyiemny i radosny widok na dzieciach sprawia. Dla Obywatela miłuiącego przemysł kraiowy wewnętrzne ukontentowanie, że pieniądz pozostaie w miejscu, a fabryka żywi i zatrudnia tutejszych ludzi. Fabryka lamp i wyrobów metalowych Roberta *Bothe* przy ulicy Nowy-Swiat, dostarcza rozmaitych aparatów z blachy, miedzi, mosiądzu i t. p., a mianowicie do wypalania wódki, do browarów chłodniki, do fabryk cukru, różne wanny, piece nowego wynalazku Jenerała *Ammossowa*, które według zamówienia i podanych rysunków lub wzorów z wszelką dokładnością wykonywa. Wyroby iej nie ustępnią w niczem zagranicznym najlepszym, mocą, pięknością kształtów i ceną umiarkowaną zalecaią się. Co bezstronny znawca przyzna. Henryka *Reinecke* fabryka różnych tkanin kanwy i bielizny stołowej przy ulicy Pieszej w domu Pobenońskim, obok Kościoła Sakramentek, wyrabia: ręczniki, serwety do kawy, obrusy, pół-iedwabne, pół-wełniane i bawełniane, kanwy do robót damskich, chustki pół-wełniane i pół-iedwabne wiedeńskiemi zwane, materje na salopy pół-iedwabne i pół-wełniane zwane mazepą, które doborem deseni, gustem trwałemi i pięknemi kolorami, oraz ceną nader umiarkowaną zalecaią się. Fabryka przyjmuie wszelkie zamówienia i na czas oznaczony z dokładnością wykonywa. (Dalszy c. n.)—

Do powszechnej wiadomości podaie się, że termin do odbioru fantów, z *loterji fantowej* na dochód *Ochrony*, w r. z. odbytej, przedłuża się ostatecznie do końca Lutego 1842 r.; po upływie którego, pozostałe fanty przejdą na własność Wydziału Ochrony, i uważane będą iako *ofiary dobroczynne* osób, które nie zgłosiły się po ich odbiór. Dla prawdziwie biednych zł. 20 gr. 7 przeznaczono iako naddatek, za wiadomość przysłaną z *Lublina*. — Dawniej doniero od święta 3ch *Króli* zaczynano smażyć *pączki* iako przysmak karnawałowy; teraz przyśpieszono ich sprzedaż, i iuż od wczoraj cukiernie i niektóre piekarnie dostarczaią lubownikom, a nawet na ulicach chłopaki roznoszą te łakotki wyśpiewuiąc różne zachęcenia. — Wczoraj w Wiel: Teatrze przywołani, po 3m akcie *Roberta*, JPanny *Gwozdecka* 3-kroć i *Trawna* 2-kroć; po ukończeniu JP. *Dobrski* 2-kroć, JPani *Dobrzyńska*, JPanna Lud: *Riwoli* i JP. *Markowski*. W Rozmaitości po *Wstręcie do Małżeństwa* JPanna *Damse* 2 kroć, JPP. *Karasiński*, *Ja-*

sińki, i JPani *Kostecka*. Krotochwila *Nowy Rok* tylekrotnie powtarzana, i wczoraj w dniu stosownym licznych sprowadziła Słuchaczów. Z nowych Spiewek wymieniamy z zadowoleniem przyięte:

Bąć no baczny z twoim gustem,
Już o tobie pełno mowy,
Że przy grze iesteś oszustem,
Możesz co dostać w rok nowy. —
Umarł łotr co wszystkich zdzierał,
Brata odrzeć był gotowy,
Oby szatan takich zbierał,
Byłby świat nowy w rok nowy. —
Ta się iak balon odęła,
Suknia iej dom wiatrakowy,
Bo podług mody dziś wzięła
Cztery obręcze w rok nowy.

Po ukończeniu, przywołani wszyscy Artyści, a oddzielnie JP. *Panczykowski* 2-kroć, i JP. *Jasiński*, iako Autor i Artysta. Gdy teraźniejszy Karnawał trwać będzie tylko przez 5 tygodni, przeto w przyszły Czwartek (świąteczny) daną będzie *Maskarada*.

Z Lublina. — Dzień 6/18 z. m. iako uroczystość Imienin Najmiłościwiej Nam panuiącego CESARZA i KRÓLA MIKOŁAJA Igo, obchodzony był w tutejszem mieście z pełną czci i należytego uwielbienia godnością. Zaledwie brzask zbudzonej iutrzenki spędził pierwszą nocy pomrokę, iuż zewsząd odgłosy dzwonów, w iedną zlane harmonją unosząc się w powietrze, oznajmiły mieszkańcom uroczystość dnia tego i powołały pobożnych do Świątyń. O godz: 10tej wszelkie Władze Wojskowe i Cywilne, składały powinszowania JW. Jenerał-Lejtnant: *Hurko*, Naczelnikowi Woiennemu Gub:, i JW. Jenerałowi *Albertow* Gubernatorowi Cywil:; poczem iak niemniej po odbyciu na placu musztry przez wojsko parady, udały się na Nabożeństwo odprawione z właściwą okazałością w Cerkwi Greko Rossyjs: i Katedrze miejscowej, gdzie w assystencji Duchowieństwa ze wszystkich klasztorów, wnoszono gorące do PANA Zastępów modły, za pomyślność całej Najiaśniejszej RODZINY, i iak najdłuższe panowanie Najłaskawszego MONARCHY. Wieczorem całe miasto rzęsisto oświecono, na wielu gmachach rządowych i prywatnych gorzały Cyfry Najiaśniejszego SOLENIZANTA. W teatrze miejscowym dane było *bezpłatne widowisko* z stosowną Kantatą. Zakończył zaś uroczystość świetny *Bal* dany w sali Urzędu Municyp: przez Jenerałów w Gubernji konsystuiących, oraz wyższych Urzędników woiennej i cywilnej służby, na który Obywatele, Urzędnicy i Wojskowi nietylko z miasta ale i z okolic zaproszeni zostali. O 9tej przeszło 300 osób płci obiej zaległo salę prawdziwie twórczym i nader trafnym urządzoną pomysłem. Przybywaiących przyjmował z uprzejmością JW. Jenerał Lejtnant *Hurko*, główny Gospodarz balu, urządzenie zaś sali było dziełem szczególniejszego starania W. Pułkownika *Fawłow*, Dowódzcy pułku piechoty Xcia *Karola Pruskiego*, w guście przez WWch *Bieczyńskiego* Inżyniera i *Radziszewskiego* Budowniczego Gubernji, podanym Przybranie iej stanowiły po wszystkich rogach i załamach sali, piramidy stożkowate z karabinów woskowych, ściany zaś całe w różne kształty ułożoną sieczną bronią okryte, u góry zdobne ponsową draperją. W przeciwnym wchodowi końcu sali, wznosił się iakby Ołtarz, którego boki stanowiły również kolumny karabinów; w pośrodku zaś na podstawie z bębnów, owych znamion rycerskiego hasła umieszczony był Portret, a nad nim Korona, przez 2 Orły strzeżona, otoczone szerokim promieniem z stępli ułożonym. Wszystko to przy mocnym blasku światła uroczy przedstawiało widok. Tańce uprzejmością Gospodarzy balu ożywione, trwały do 1szej z północy, o ktorej udano się do sal wyższego piątra na wspaniałą wieczerzę. Tam przy brzmieniu muzyki pułkowej i wykonaniu hymnu »BOŻE CESARZA CHROŃ”, wzniesiono toasty za zdrowie i pomyślność N. CESARZA i KRÓLA, całej Naj: RODZINY, następnie JO. Xięcia WARSZAWSKIEGO, których echa odbiiały się w radosnych okrzykach wesołych biesiadników. Po skończonej uczcie ponowiono tańce, i dopiero pierzchaiące przed światłem dziennym, nocy obsłony ostrzegły o potrzebie rozejścia się.

Ze Skierniewic. — W dniu 19 z. m. przeniósł się do wieczności W. Jan *Hoffmann*, który żyiąc lat 85, doczekał się wnuków 26, prawnuków 10. Życie iego iakkolwiek w skromnem spędzone za-

ciszu, było pasmem cnót, głośnego uwielbienia i szacunku, godnych. Śmierć, wydarła familji ozdobę i wieniec, przyiaciołom zaszczyt i chlubę, smutnym pociechę, sierotom wsparcie, niemal wszystkim poradnika i Ojca. Strata tego szanownego Starca ile była powszechnie dotkliwą, chwila pogrzebu dowiodła. Wówczas, dzieci i szronem ubielone głowy, ubodzy i możniejsi, wszyscy śpieszyli łączyć się z smutnym orszakiem i ponieść aż do grobu prawdziwej cnocie czci i hołdu dowody. Widok trumny unoszącej się na ramionach 4ch w głębokim żalu pogrążonych *Synów*, tem mocniej wszystkich serca rozdzierał. Umarł nasz Ojciec!... nasz Ojciec umarł!... tylekroć powtarzane słyszeć było można tu i owdzie żałosne odgłosy, a oddawszy ziemi, co iej było własnością, wracali wszyscy w głębokiem milczeniu do domów, unosząc w swych sercach, cnot zgasłego w BOGU, miłe i długo-trwałe wspomnienie........

Z Tykocina. — W iesieni tegoroczney, dotknięty zostałem chorobą, na którą w tutejszej okolicy wielu stało się ofiarą śmierci, a przeto i ia miałem pożegnać się z tym światem. Dowiedziawszy się o tem W. *Hojer* Lekarz Powiatu Tykocińs: w Tykocinie zamieszkały, przybywa do mnie prawie konaiącego w pomoc, i znaiomością sztuki lekarskiej nad grobem mnie zatrzymuie; a pokonawszy niebezpieczne paroxyzmy choroby, do pierwszego stanu zdrowia w krótkim czasie przyprowadza. Szanowny Lekarzu; nie będąc zdolnym zatrzymać przemiaru niewygasłej w mem sercu dla Ciebie wdzięczności, składam Ci publiczne podziękowanie. Lecz może tem podaniem obrażę Twą skromność, którą odznaczasz się zawsze, iednak ufam iż mi przebaczysz; gdyż pióro to kreśli, co serce czuie. Wiktor de Larissa *Domański*.

Anglja. — Xiążęta *Wellington* i *Bukingham* na czele innych znacznych Parów, postanowili pozbawić Pana *Roberta Peel* (Pil) swoiej pomocy w Parlamencie, ieśli zechce ważne uczynić zmiany w prawach zbożowych. — Aient turecki *Foad* Efendi w towarzystwie swoiego Tłumacza, 20go z. m. odwiedził Admirała *Stopford* w szpitalu *Grenwiszskim*, aby oglądać kosztowny order *Niszan Iftihar* z brylantami, oraz szpadę z klejnotami, darowane Admirałowi od Sułtana za usługi wyświadczone w *Syrji*. Sama pochwa tej szpady kosztowała 12,000 piastrów. — Wice-Hrabia *Howik*, Syn Lorda *Grey* i były Minister wojny, udał się do *Rzymu* po sieroty pozostałe po Hrabinie *Durham*. — Dzienniki użalaią się, iż w szkołach angielskich chłopcy doroślejsi dręczą młodszych i słabszych swoich kolegów. — Prowincja *Jukatan* pół-wysep sterczący do zatoki mexykańskiej, licząca 2250 mil kwadratowych przestrzeni i 530,000 mieszkańców, ogłosiła się niezawisłą. — 20go z. m. spłonął w *Manszestrze* skład towarów, oszacowany na 1,200,000 zł.

Belgja. — Xiąże *Alexander Wirtembergski*, Zięć Króla Francuz., 21go z. m. przybył z Niemiec do Królestwa *Belgickich*. — Izba Reprezentantów wyznaczyła 100,000 fr. dla wspierania żeglugi parowej między Belgją a innemi portami europejskiemi.

Francja. — P. *Dupoty* wydawca iednego z dzienników republikańskich, zawikłany w processie *Keniseta*, został skazany na 5cio-letnie więzienie w fortecy. Kara ta pociąga za sobą utratę praw obywatelskich i wieczne zostawanie pod dozorem policyjnym. — Między Panami *Guizot* (Gizo) Ministrem spraw zagranicz: i *Humann* Ministrem skarbu, zaszedł spór z powodu paragrafu w mowie tronowej. P. *Gizo* chciał pochwalić plan zawarcia traktatu handlowego z *Belgją*, a P. *Humann* opiera się temu. — Hrabia *Poutois* (Pątua), 22go z. m. przyjmowany był przez Pana *Gizo* wobec Pana *Piskatory*, dotychczas iednak niemiał posłuchania u Króla. — P. *Salvandy* przed wyiazdem z *Paryża* otrzymał tytuł Hrabiego. — Żołnierze aresztowani w skutek zeznań *Dufoura* (Diufura), za sprzedaż ładunków, stawieni będą przed sądem woiennym. — W *Aix* (E) przyszło do walki między czeladnikami którzy opuścili fabryki, żądaiąc, aby z nich oddalono pracuiące Kobiety. Władza rozpoczęła śledztwo w tej sprawie. — P. *Lurde* (Lird) mianowany Posłem do Rzeczypospolitej *Argentyńskiej*. — Skazanie P. *Dupoty* na wygnanie, uczy

niło niezmierne wrażenie; wszystkie dzienniki, nawet ministerjalne, bardzo przeciw temu powstaią, co może wzniecić przykre skutki.

Hiszpanja. — P. *Salvandy* 15go z. m. miał prywatne posłuchanie u Reienta, ponieważ przedstawił się tylko iako Członek Instytutu francuz., przeto sądzą, że Xżę *Wittorji* wzaiemnie go odwiedzi. Zapewniaią, iż rozmowa między niemi była bardzo przyiazną. — W *Alikante* zaszły rozruchy w czasie wyborów; stronnictwo republikańskie wywiera teraz wpływ bardzo groźny dla Rządu.

Turcja. — 2'go z. m. Porta odbyła naradę nadzwyczajną względem zatrważaiącego stanu *Syrji.* — 27miu znakomitym osobom w *Stambule*, powierzono dozór nad *Ormjanami.* — U wielkiego Wezyra, często naradzaią się nad sprawą *grecką*, a chociaż Porta nie przestaie wysyłać wojska w prowincje południowe; iednakże spodziewać się należy, iż zaszłe nieporozumienia będą w zgodny sposób załatwione. — Cyrk Pana *Molle* na przeciwko wielkich koszar, na przedmieściu *Pera*, 24go z. m. w nocy stał się pastwą płomieni; mniemaią, że ogień był podłożony; tejże nocy wybuchł pożar w *Topchanie*, ale go rychło uśmierzono. — *Izzet Mehmed* Basza, który w r. z. był Gubernatorem, ale w skutek otrzymanej rany przez długi czas zostawał nieczynny; teraz niespodzianie został mianowany Wielkim Wezyrem. — Oficerowie *egipscy* są oburzeni przeciw Wice-Królowi, z przyczyny że od czasu powrotu z *Syrji*, ieszcze im nie zapłacono zaległego żołdu. — Część eskadry tureckiej przeznaczonej do *Saloniki*, iuż odpłynęła z wojskiem; *Tahir* Basza iednak ieszcze zostaie w *Stambule*.

Rozmaitości. — Jeden z słynnych Autorów pisze o zapale do muzyki: Muzyka iest w *Paryżu* prawdziwie sztuką piękną, gdyż Kobiety stanowią większą liczbę uczennic i uczących. Wyborny trębacz, zadziwiaiący basetlista, zachwycaiący oboista, wyśmienity puzanista ledwo liczy 6ciu uczniów, którzy go nędznie wynagradzaią. Flet ieszcze dosyć przynosi dochodu swoiemu mistrzowi; skrzypce spowszechniały w instytutach wychowania; ale lekcje w śpiewie i na fortepjanie opłacaią się złotem. *Bordogni* (Bordoni) opuścił Teatr aby nie zaniechać swoich lekcji, które mu przynosiły rocznie 60,000 fr. Jeśli *Liszt*, *Thalberg*, *Cymermann*, *Kalkbrenner* i *Herc* nie posiadaią pięknych pałaców i ekwipażów, to iedynie dla tego, że nie wydaią swoich pieniędzy na takie drobnostki. Ich dnie w ścisłem znaczeniu wyrazu są zliczone i zmierzone; trzeba prośb, protekcji, podstępów nawet, aby uzyskać od nich łaskę w postaci lekcji, którą opłaca się skromną kwotą 20 fr. za godzinę. — Nowa Komedja *Skrybego* pod tytułem *Łańcuch*, ciągle iest przedmiotem pochwał wszystkich dzienników, które utrzymuią, że ten *łańcuch* na zawsze przywiązał imie *Skrybego* do sławy. — Nowa Opera *Halevego* pod tytułem *Królowa Cypru*, pierwszy raz przedstawiona 22go z. m., zyskała w *Paryżu* bardzo znaczne oklaski. — W *Anglji* iuż od dawna istnieią Towarzystwa broniące rożne zwierzęta od złości ludzkiej; teraz tworzą się takowe w różnych miastach Niemiec. Jeden z zacnych mieszkańców *Warszawy* widząc często iak nasi stangreci, a szczególniej dorożkarze niemiłosiernie katuią biedne konie, kilka razy narażał się na przykrość, gdy przekonywał nielitościwych powozicielów, że staią się okrutnikami. Tenże wiele kroć dawał na piwo woźnicom, gdy widział, że dobrze obchodzą się z końmi. Ma on zbierać podobnych sobie, aby naśladowali Towarzystwą ukracaiące dręczenie zwierząt. — Niedawno w *Poznańskiem* Wyrobnik udaiąc się wraz z Żoną swoią na robotę, popełnił tę nieostrożność, że 6 letniego syna i roczną córeczkę w izbie zamknął. Gdy po kilku godzinach rodzice do domu wrócili, znaleźli pełno dymu w izbie, i dzieci swe od swędu uduszone; wszelkie użyte środki w celu przywrócenia ich do życia przedsięwzięte, były nadaremne. — W *Ostrzeszowie* wyskoczył z 2go piątra z okna Sekretarz prywatny miasta, który pijaństwu oddany, na *delirium tremens* zapadł, w paroxyzmie szaleństwa, i strzaskał sobie nogę, po odjęciu której, umarł. — W wilję Nowego Roku, w niektórych okolicach Galicji utrzymuie się dotąd następuiący zwyczaj składania

powinszowań przez służących swoiemu Państwu. Najprzód wchodzi Stangret i wprowadza ze stajni do pokoiu ogiera pięknie oczyszczonego i składa życzenia; następnie Pasterz wprowadza buhaia z obory i równie winszuie, a gdy te zwierzęta dopuszczą się iakiej niegrzeczności, iest to oznaką pomyślności dla Domu, potem wchodzi Gospodyni i wnosi po parze z drobiu przez nię dozorowanego, nakoniec gumienny trzymaiąc w iednej ręce ziarna pszenicy w drugiej żyto, i przy składaniu powinszowania rzuca te ziarna w różne strony pokoiów na Państwo życząc obfitości plonów i bogactw przy czerstwem zdrowiu.

Wiadomość dla Młodzieży w Lublinie. Przybywszy na krótki czas do tutejszego miasta na żądanie kilku Osób, pragnąc podać sposobność chcącym korzystać z mej obecności. Upoważniony od właściwej Władzy do udzielania podług metody *Carstairsa*, lekcji PISANIA polskiego, rossyjskiego i niemieckiego po niższych i wyższych Instytutach naukowych płci oboiej i domach prywatnych, zmieniam charakter pisania każdego chociażby kto miał najnieforemniejszy i nieczytelny w 20tu godzinach, na zupełnie foremny, czytelny i dla oka przyiemny, tak iż nic do życzenia nie pozostaie, zapewniaiąc iż nadzieie we mnie położone zawiedzionemi nie będą; rownie iak Osób tych które iuż to w miastach większych za granicą, iuż to w Warszawie, wykształcenie swego charakteru powierzyć mi raczyły, a w otrzymaniu celu swoich życzeń znalazły nagrodę położonego we mnie zaufania. Osoby przeto maiące zamiar zaszczycić mnie swemi względami, zechcą najpóźniej do d. 11°b. m. zgłosić się do mnie; od tego dnia bowiem aż do końca pobytu mego w Lublinie żadnych iuż nowych lekcji objąć nie zamierzam, lecz tylko rozpoczęte ukończyć. Próby pism wydoskonalonych widzieć można w Księgarniach PP. Arzt i Strejbel, i w mem mieszkaniu przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 139. Żądaiącym udzielam lekcje w ich mieszkaniach. *Kosiński.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Knoskiewicz Ferd: Inspektor Dyr: Jlnej Tow: Ognio: z Pułtuska; Pękosławski Stani: Patron Trybunału z Siedlec; Zakrzewski Tad: Dzie: z Ciechomina; Cieszkowski Paw: Dzie: z Stawisk; Dehn Jenerał Lejt: z Kozienic; Kosowski Karol Oby: z Grefenbergu; Grudziński Igna: Dzie: z Rawskiego; Cichocki Lud: Dzie: z Łąkomina; Kamieniecki Konstan: Dzie: z Sokolnik; Kwaskowski Stani: Dzie: z Zubek; Bernacki Xaw: Dzie: z Parźniewic; Szypowski Jul: Dzie: z Brachowic.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany, niegdyś Uczeń Konserwatorjum i Akademji Śpiewu Wrocławskiej, a teraz po złożeniu examinu i dowodów kwalifikacyjnych uzyskawszy zdolności swoich Świadectwo Rządowe od właściwej Władzy, ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż udziela Młodzieży lekcje w GRANIU na fortepjanie i ŚPIEWIE, oraz w JENERAŁBASIE i TEORJI muzycznej, z wykładaniem w ięzyku polskim podług najnowszej metody. Maiąc ieszcze parę godzin wolnych, życzy sobie takowe zaiąć lekcjami. Osoby życzące sobie pobierać lekcje wspomnione, raczą się zgłosić do mego pomieszkania w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1249, w oficynie na dole po lewej stronie wchodząc. J. B. *Neugebauer*, Nauczyciel Muzyki i Śpiewu przy Fortepjanie.



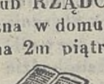
Jest do ulokowania 30,000 zł. na pierwszą hypotekę domu w Warszawie przy iednej z ulic pryncypalnych położonego, na mierny procent również i kilka-innych Kapitałow na podobneż hypoteki. Także kto ma chęć wzięcia w dzierżawę DÓBR znacznych, albo ma sam do wypuszczenia. Wiadomość powziąść może u W. Józefa Nowakowskiego pod Nr 437, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 1szem piątrze codziennie od godziny 8mej do 10tej z rana.

W transporcie z Warszawy do Płocka, skradzioną została PACZKA, w której znajdowały się Ekram i Poduszka na niebieskim szalino wypukłą robotą, długim ściegiem, w rozmaite kolory haftowane włóczkami, na środku poduszki wyobrażony był Szczygieł; prócz tego, była 2ga Poduszka takiejże roboty, kołorami na białym atłasie, i Sznurki w 2ch kolorach niebieski z białym. Ktoby mógł wiedzieć gdzie wymienione rzeczy znajduią się, raczy udzielić wiadomość pod Nr 545, przy ulicy Długiej, do mieszkania na 2m piątrze, za co przyzwoite otrzyma wynagrodzenie.



BILLARD mahoniowy, nowy, do sprzedania za złp. 1,000; ieżeli sobie kto życzy, to może nabyć ze wszelkiemi rekwizytami za zł. 1,500. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 543 Lit: A. w domu Elerta, u Majstra Stolarskiego Cieszańskiego.

Były Urzędnik z Prawnictwem, Administracją, Buchhalterją i przepisami Policyjnemi obeznany, pragnie przyiąć obowiązki PEŁNOMOCNIKA do Interesów, lub RZĄDCY znacznego domu. Dowiedzieć się można w domu Nr 64 przy ulicy Rynek Starego Miasta, na 2m piątrze od tyłu.



Zgubioną została KSIĄŻECZKA do Nabożeństwa, Wybór Modlitw Pjusa Papieża, wracaiąc z Kościoła Sgo Jana ulicą Senatorską. Łaskawy znalazca raczy ią zwrócić do Bogusławskich w Mennicy, gdyż ona iest pamiątką po zmarłej Córce.

Ktoby sobie życzył nabyć partje DRZEWA sążni 100, lub mniej suchego sosnowego, w szczapach 3 łokciowych, raczy się udać pod Nr 1628, na ulicę Żurawią, gdzie obejrzy drzewo i o warunkach kupna dowie się od Właściciela domu.



Przyrządzanie zacieru i fermentu stanowią najważniejsze działania w Gorzelniach, od których zawisł większy lub mniejszy wydatek spirytusu. Wieloletnie doświadczenie moie doprowadziło mię do tej pewności, że z przyrządzania podług moiej nowej metody zacieru i fermentu ieden korzec kartofli wydaie okowity kwart 17 próby 10ej. W wielu Gorzelniach okazałem to praktycznie, na co posiadam chlubne świadectwa. Nie mogąc zaś we wszystkich Gorzelniach być osobiście, ułożyłem na piśmie całe to postępowanie praktyczne, które każdy życzący sobie nabyć takowe odemnie, otrzymać może za przesłaniem mi zł. 60 *franko*. Główny cel zacieru mego iest rozwinięcie cukru najmniejszą ilością wody, zaś drożdże moiego pomysłu robią się zupełnie prostym sposobem, bez kosztów, bez domięszania ingredjencji aptecznych, i zrządzaią najmocniejszą i najdoskonalszą fermentacją w zacierze, wzruszaią wszystkie części iego mączne najgęściejsze, a czego same piwne drożdże nigdy dokazać nie mogą. Tak korzystne i niezawodne środki ściągną, spodziewam się, uwagę JWW i WW. posiadaiących GORZELNIE, dla upowszechnienia metody moiej. Dowody na to wszystko są do przejrzenia w Biurze technicznem P. Ehestaedt przy ulicy Senatorskiej Nr 477, Lit: A, dokąd także listy i pieniądze do mnie za rzeczony Opis przesyłane być mogą. *Fryderyk Kohl.*

W zabudowaniach tak zwanych Ordynackie pod Numerem 2874 lit: A, B, w bliskości ulicy Nowego-Swiatu położonych, są do wynaięcia LOKALE z pięciu i mniej Pokoi składaiące się; są Stajnie i Wozownie na Składy użyć się mogące; iak niemniej JATKI Rzeźnicze. Wiadomość na gruncie u Rządzcy lub u Aloizego Anasińskiego Adwokata, pod Nrem 1767 przy ulicy Sto-Jerskiej mieszkaiącego.

Arsenał Warszawski, zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 14 (26) i 19 (31) Stycznia 1842 roku o godz: 11ej z rana w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla Zachodnio-Okrużnego Arsenału w Twierdzy Nowogeorgiewskiej, 15,000 korcy miary Warszawskiej WĘGLI sosnowych. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejscu wyż oznaczonych z świadectwami Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją prawną do wysokości 1,500 rubli srebrem. Nadmienia się przytem, iż wzór węgla, oraz warunki licytacyjne można widzieć w Kancelarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzaiący Arsenałem, Pułkownik *Schenchine*. Tłumacz Arsenału *Siemiątkowski*.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu 12/24 i 16/28 Stycznia 1842 r. o godzinie 11 z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla Arsenału Warszawskiego 12.000 korcy miary Warszawskiej Węgli sosnowych. Każdy więc życzący podjąć się tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczonych z świadectwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, z kaucją prawną do wysokości 1,200 Rubli srebrem, oraz prawnym dowodem iako posiada na teraz zapas takowych Węgli najmniej 3,000 korcy. Nadmienia się przytem iż wzory, oraz warunki licytacyjne można widzieć w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. (Podpisy iak wyżej.)

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby iż w dniu 5/17 i 8/20 Stycznia 1842 r. o godzinie 11 z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla Arsenału Warszawskiego różnych MATERJAŁÓW na rok 1842. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejscu wyż oznaczonych z kaucją prawną a mianowicie: na dostawę różnych rysunkowych materjałów 32 Rubli srebrem, na dostawę Fartuchów skórzanych, Skór i różnych Rzemieni 810 Rubli srebrem, iako też na dostawę Lnu, Konopi i Pakuł konopianych 20 Rubli srebrem; oraz świadectwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji. Nadmienia się przytem, iż wzory materjałów i warunki licytacyjne można widzieć w Kancellarji Arsenału Warszawskiego. Zarządzaiący Arsenałem Pułkownik Artyllerji *Schenchine*. Tłumacz Ars: *Siemiątkowski*.



KANTOR LOTERJI KLASYCZNEJ w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu Nr 473 dawniej Wgo Petyskusa, a teraz Wgo Brunwej, ma zaszczyt polecić się z nowemi LOSAMI we wszystkich Częściach do 59 Loterji, upraszaiąc Łaskawą Publiczność tak w Warszawie iako też na Prowincji zamieszkałą, aby życzący sobie nadal też same Numery dotąd w tym Kantorze grane zatrzymać, wcześniej ze swemi zleceniami do Kantoru podpisanych, franko zgłosić się raczyła. Zapewniając rychłą i akuratną usługę. *Adryiański et Krasuski.*

Rejent Kancellarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej. Zawiadamia Publiczność, iż na żądanie współsukcessorów po ś. p. Tytusie Potockim, oraz wskutek rezolucji Prezydji Trybunału Lubelskiego z d. ⁵/₁₇ Grudnia 1841 r., sprzedawane będą przez publiczną licytacją na gruncie dóbr Siedliska we Dworze w Powiecie Krasnostawskim Gubernji Lubelskiej, dnia 11go Stycznia nowego stylu 1842 r. za gotowe pieniądze następujące Przedmioty: Woły opasowe, Trzoda chlewna karmna, Konie cugowe wierzchowe, Futra niedźwiedzie, Sanie, Chomonty Krakowskie, i inne.— Lublin dnia ⁸/₂₀ Grudnia 1841 r. *Chełmicki.*

Do znacznych Dobrów, potrzebny LEŚNICZY, znający dostatecznie Gospodarstwo Leśne, i mogący utrzymać porządek, dozór i polecenia wydane gorliwie wykonać. Życzący tego miejsca, może zgłosić się każdego czasu do Dóbr Łazy, pod Sochaczewem, dla porozumienia się, byleby złożył świadectwa kwalifikacji i uczciwego postępowania.

Osoba posiadająca gotowiznę złp. 15,000, życzy sobie wejść współkę z Osobą równą gotowiznę posiadającą, do handlu. Posiadający więc takową gotowiznę i mający chęć przystąpić do tej spółki, zgłosić się zechce do J. F. Goldszmidta, pod Nr 470, w domu W. Józefa Epstejna.

Przy nadeszłej iesieni, gdzie cierpienia w czasach wilgotnych największy wpływ maią, iako i dla zmiany mieszkania, gdzie wiele Osób w razie potrzeby, poszukuie mnie bezskutecznie; Zawiadamiam przeto, oraz polecam się Sz: Osobom cierpieć mogącym na ból zębów, iako też fluxje, rheumatyzm, tudzież dla zabezpieczenia wzmocnienia i oczyszczenia zębów, za których skuteczność ręczyć mogę; któremi w każdym czasie przysłużyć się będzie moim obowiązkiem, iak tego wieloletnie doświadczenia przekonać mogą. Osoby któreby sobie życzyły pozbyć te dolegliwości, raczą się zgłosić w domu Nr 382, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, iak stosowna tablica wskaże wprost ulicy Trębackiej na drugiem piątrze. Nadszedł także i BULJON świeży. *J. Thomain.*

LOKAL Kawalerski z meblami lub bez takowych, od Nowego Roku do wynaięcia w Pałacu Dyzmańskich przy ulicy Podwal pod Nr 497, na pierwszem piątrze od frontu ulicy Miodowej, składaiący się z 2ch dużych Pokoi, iednego sypialnego i garderoby, z oknami i balkonem na ulicę Miodową wychodzącemi. Wiadomość u Rządcy domu.



KOCZ bardzo wygodny do podróży, z pakunkiem, fabryki francuzkiej w Bordo, iest do sprzedania. Wiadomość można powziąść w Pałacu Mniszkowskich u Pana A. Conti.

Na żądanie pełnoletnich i Opieki nieletnich Sukcesorów, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Try: Cy: Gub: Mazow:, odbywać się będzie w dniach 3m i następnych Stycznia n. s. 1842, w domu przy ulicy Dzikiej pod Nr 2236 Lit: B, od godziny 11ej z rana, sprzedaż Ruchomości, po Kazimierzu Borakowskim pozostałych, mianowicie: Sreber, Mebli, Sprzętów gospodarskich, Miedzi i innych; o czem interesowanych zawiadamia.

J. Noskowski Rejent.

ZŁP. 50 NAGRODY. Ktoby wyśledził skradziony PULJARES safjanowy czerwony, w którym znajdowało się Pieniędzy gotowych w biletach kasowych pruskich Tal: 63, i w złocie Luidorów 2 po Tal: 12. Rzeczy te skradzione zostały z 29 na 30 z. m. na Wiatraku Nr 21, za Wolskiemi Rogatkami; przytem Surdut piaskowy sukienny z czarnym axamitnym kołnierzem i guzikami iedwabnemi, oraz Zegarek kieszonkowy srebrny. Uprasza się ktoby o takowych miał iaką wiadomość, aby raczył udzielić Właścicielowi domu przy ulicy Chłodnej Nr 901 w Warszawie.

ZŁP. 10 NAGRODY. Dnia 29 z. m. około godziny 7mej wieczorem, w przechodzie z Senatorskiej ulicy przez Rezlera dom na Krakow: Przed:, zgubiono SURDUT oliwkowy, podszewka w kraty, iuż noszony. Łaskawy Znalazca raczy oddać do fabryki Szczotek Juljana Fejsta przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu JW. Wernera obok Dobroczynności, gdzie prócz wdzięczności otrzyma powyższą nagrodę. W razie nieprzyięcia, taż przeznacza się na dochód Ochrony.



KARETA poczwórna, z wszelkiemi rekwizytami, do podróży i Miasta zdatna, mało używana; iest do sprzedania w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej. Wiadomość u Szwajcara.

Arsenał Warszawski zawiadamia niniejszem interesowane Osoby, iż w dniu ⁹/₂₁ i ¹³/₂₅ Stycznia 1842 r. o godzinie 11 z rana, w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna in minus na dostawę dla Arsenału Warszawskiego na rok 1842, różnych materjałów. Każdy więc życzący się podjąć tejże dostawy, winien przybyć w czasie i miejsce wyż oznaczonych, z świadetwem Władzy miejscowej na prawo przystąpienia do licytacji, oraz kaucją prawną a mianowicie: 1) Na dostawę BLACHY miedzianej, MIEDZI w okrągłych cząstkach, SALMIAKU, KALAFONJI, BORAXU, SZARGLOTU, STALI angielskiej lanej, KARSZCZKÓW ołówkowych, 1371 Rubli srebrem. 2) Na dostawę ŁOJU, SMOŁY gęstej i rzadkiej, DZIEGCIU czystego. OLIWY, ŚWIEC łojowych, TRANU rybiego, WOSKU żółtego, CYNOBRU, ZILBERGLEJTY, KLEJU stolarskiego i DROŻDŻY piwnych; 418 Rubli srebrem. 3) Na dostawę MIOTEŁ brzozowych, ŁOPAT drewnianych, GRABI drewnianych i DRZEWA sosnego, 377 Rubli srebrem. Nadmienia się przytem, iż wzory materjałów,

oraz warunki licytacyjne można widzieć w Kancelarji Arsenału Warszawskiego. — Zarządzający Arsenałem Pułkownik Artyllerji Schenchine. Tłumacz Arsenału Siemiątkowski.

Do znacznych Dóbr, potrzebny iest od Ŝgo Jana RZĄDCA, ieżeli być może, bezżenny, któryby znał praktycznie iako i teoretycznie Gospodarstwo, i mógł zarządzać kilką Folwarkami umieiętnie; opatrzony w świadectwa dobrej konduity i rzetelnego postępowania, zgłosić się zechce do Kantoru Informacyjnego na Krakowskie Przedmieście, do W. Hugues Księgarza, który udzieli potrzebnych wiadomości, oraz adresu Dóbr tych i Właściciela.

SKLEPY Rossyjskie za Żelazną Bramą Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 9 oznaczone, do rozebrania przeznaczone, są z wolnej ręki do sprzedania; życzący sobie takowe nabyć, zgłosi się pod Nr 4ty lub 6ty w tychże Sklepach do Właścicieli.

Do domu Handlowego Piotra Steinkeller, nadszedł nowy transport KUCHENEK francuzkich, KOMINKÓW angielskich, DRZWICZEK do pieców i ŻELAZ do czyszczenia ubuwia przedpokoiowych, w najnowszy fasonie.

Szanownym Posiadaczom Dóbr i Gorzelń, podpisany ma zaszczyt ofiarować swoie 40to-letnią praktyką stwierdzone doświadczenia względem najkorzystniejszego sposobu użycia kartofli w Gorzelniach i zyskania z nich największej ilości Okowity. Nadmieniam, że ieśli podług moiej metody użycie tak zwanego ZIELONEGO Słodu do zacieru, iakoteż Sposób do sprowadzenia fermentacji, odbywa się bez żadnych kosztownych środków chemicznych; mimo to, właśnie przez to użycie ZIELONEGO Słodu oszczędza się drzewa, czasu, ciągłego dozoru, a z kartofli zyskuie się największa ilość Okowity. Polecam oraz mój sposób sprowadzenia fermentacji bez żadnych środków chemicznych ani drożdży piwnych, a niezostawiaiący nic do życzenia pod względem użytku w Gorzelniach. Że obwieszczenie niniejsze zasadza się na prawdzie, mogę udowodnić świadectwami Osób znanych i szanownych; że nie ubiegam się za szarlatanerją, dowodzą moie liczne Patenty, które uzyskałem tak w kraiu iakoteż i zagranicą, oraz szacunek iaki zdołałem zjednać sobie moią Fabryką, podczas moiego 5cio letniego tutejszego pobytu. Gdyby więc kto z Panów Posiadaczy Gruntów i Gorzelń chciał korzystać z tego Obwieszczenia, gotów iestem za honorarjum przezemnie oznaczone ofiarować moie usługi; albo też na żądanie, udzielić stosownych objaśnień w Gorzelniach. Bliższa wiadomość w moiej Fabryce przy ulicy Podwal pod Nrem 522. Przy tej okoliczności polecam MŁYNKI walcowe do rozrabiania Zielonego Słodu, robione w Fabryce Pana *Evansa* w Warsz:, podług wskazanego przezemnie wzoru. Ich użyteczność doświadczeniem iest stwierdzoną. *Anselm.*

Zawiadamiam niniejszem łaskawą Publiczność, iż na najnowszy sposób dotąd niepraktykowany, będę udzielał KROJU Sukien i Szlafroków damskich podług rachunku ieometrycznego, tak że w kilka minut może Osoba poiąć krój chociażby najmniejszego nie miała wyobrażenia o krawieczyźnie. Kurs ieden cały z dodaniem dwóch modeli, kosztuie 5 Talarów. Mieszkam w Hotelu Lipskim pod Nr 5 Stancji. *Heidrich.*

DONIESIENIE

z upoważnionego od Rządu Kantoru Stręczeń Guwernantek J. Foland przy ulicy Leszno Nr 659, wchód z Bramy na lewo na dole od frontu.

GUWERNANTKA Francuzka, posiadaiąca ięzyk niemiecki, angielski, włoski, muzykę i rysunki, życzy sobie umieścić się w Warszawie. Niemniej inne FRANCUZKI umieiące po niemiecku z muzyką i bez muzyki. GUWERNEROWIE Francuzi i Polacy z muzyką i bez muzyki; oraz rozmaici PROFESOROWIE życzący sobie dawać lekcje, i GUWERNANTKI Polki z wyższem ukształceniem i talentami, chcą umieścić się w Warszawie lub na Prowincji.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro 33 raz *Dwie przeciw iednemu.* Koncert JP. *Syworg.* (Dziś po *Uprzedzeniach* 8 raz *Paziowie Xcia Wandom. Sylfida* odłożona).

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 10ty raz *Sydons.* 15 raz *Pułkownik z roku 1769.*

Dziś widowisko Akrobatów w Ujeżdżalni Prymasowskiej.

Dziś w Salonie P. *Ohma* MUZYKALNA ZABAWA.

Dziś w Kawiarni w domu dawniej Ossolińskich przy ulicy Rymarskiej i rogu Tłumackiego Nr 739, grać i śpiewać będzie od godziny 6tej wieczorem familja *Elstrack* z Westfalji; oraz 7mio-letnia Dziewczynka będzie tańczyć *Kaczucza* Taniec Hiszpański.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ul: Wierzbowej wprost Niecałej, P. *Rajczak* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, (idąc od ulicy Freta po prawej ręce 3cia Kamienica), Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu przechodnim zwanym Rezlera, przy ulicy Kra: Przed:, Nr 451, gdzie była Sala Licytacyjna, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej ZABAWA z TAŃCAMI. Zacznie się o godzinie 8mej.

Dziś po południu na Wiejskiej Kawie, grać i śpiewać będą Panny *Prejs;* a wieczorem w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka.

PĄCZKI PARZONE. Przy ulicy Przyrynek pod Nr 1887, przez cały Karnawał codziennie będzie można dostać z mąki iak najlepszej; za smak i dobroć tychże zaręcza. Obstalunki wspomnionych Pączków uiszczać przyobiecuie iak najspiesznie). Sa: *Velki.*